

Mamen Arkanoid, Zaćmienie

Przez wielki strach za nim niosę

Gaszę światło

Nie będę dla nich amigosem

A głosem zwanym czarnym losem

Jak by Kukliński na zlecenia gambinosem

Jak spadnę na nich jak noc co zdobi kwiaty w rosę

Ktoś palił włosom , bo ktoś walił dostęp

Powykręceni jakby wpierdalali capriccioso z tanim sosem a w nim czosnek

Ktoś z białym nosem Chce byś w Sali bossem

Chyba ze los ostry jak ocet

Miód palli kose